

Sygn. akt XXV C 2526/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. i K. K.**

przeciwko (...) z **siedzibą w W.**

o zapłatę kwot 53.850,16 zł i 40.308,76 CHF, ewentualnie o ustalenie i zapłatę kwot 53.850,16 zł i 40.308,76 CHF, ewentualnie o zapłatę kwoty 62.244,45 zł i ustalenie

I. zasądza od (...) z siedzibą w W. na rzecz A. K. i K. K.:

1. kwotę 53.850,16 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące osiemset pięćdziesiąt złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 marca 2020 r. do dnia 16 lutego 2022 r.,

2. kwotę 40.306,36 CHF (czterdzieści tysięcy trzysta sześć franków szwajcarskich i trzydzieści sześć centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia 16 lutego 2022 r.,

– z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczeń powinno nastąpić za jednoczesną zapłatą przez A. K. i K. K. na rzecz (...) z siedzibą w W. kwoty 112.736,64 zł (sto dwanaście tysięcy siedemset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt cztery grosze) albo zabezpieczeniem roszczenia (...) z siedzibą w W. o zapłatę tej kwoty;

II. oddała powództwo główne w pozostałej części;

III. zasądza od (...) z siedzibą w W. na rzecz A. K. i K. K. kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XXV C 2526/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 marca 2022 r.

Powodowie A. K. i K. K. pozwem z dnia 4 października 2019 r., zmodyfikowanym następnie pismem procesowym datowanym na 22 grudnia 2020 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w W., wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie, ewentualnie łącznie, kwot 53.850,16 zł i 40.308,76 CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 53.850,16 zł od dnia 10 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 40.308,76 CHF

od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego powodów z dnia 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania:

2. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia

23 grudnia 2008 r. jest nieważna i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwot 53.850,16 zł i 40.308,76 CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 53.850,16 zł od dnia 10 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 40.308,76 CHF od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego powodów z dnia 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych żądań:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 62.244,45 zł, wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 1 umowy kredytu oraz § 7 ust. 4

i § 9 ust. 1 i 2 Regulaminu, nie wiązały powodów.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 29 grudnia 2008 r. zawarli z (...) S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzoną 23 grudnia 2008 r. Umowa przewidywała indeksowanie kredytu kursem franka szwajcarskiego, jednak klauzule indeksacyjne zawarte w umowie i regulaminie kredytu nie odnoszą się do ustalanych obiektywnie kursów franka szwajcarskiego, lecz pozwalają bankowi kształtować te kursy

w sposób dowolny i w ten sposób arbitralnie określać wysokość świadczeń stron. Ponadto

w umowę wbudowano ukryty instrument finansowy i całe ryzyko z nią związane przerzucono na kredytobiorców. W związku z tym umowa kredytu narusza art. 69 Prawa bankowego, naturę stosunku prawnego wyrażoną w art. 353¹ k.c. i zasady współzycia społecznego,

a w konsekwencji jest nieważna. Niezależnie od tego, klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., a ich wyłączenie z umowy prowadzi do nieważności umowy, bowiem bez nich umowa nie może być wykonywana, ewentualnie skutkuje wykonywaniem umowy z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych, przy zachowaniu jej pozostałych warunków. W związku z nieważnością umowy kredytu powodowie dochodzą w ramach żądania głównego o zapłatę zwrotu wszystkich świadczeń spełnionych na rzecz banku z tytułu rat kredytowych od momentu uruchomienia kredytu (grudzień 2008 r.) do momentu całkowitej spłaty kredytu (listopad 2016 r.), które stanowią świadczenia nienależne. W ramach żądania ewentualnego o zapłatę powodowie dochodzą zwrotu nadpłaconej części rat kredytowych w związku ze stosowaniem przez bank niedozwolonej indeksacji kredytu. Uzasadniając interes prawny w zakresie żądań o ustalenie powodowie powołali (w piśmie procesowym z dnia 30 czerwca 2020 r.) występującą niepewność co do zakresu związania umową.

(...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew

i w piśmie procesowym z dnia 28 stycznia 2021 r., stanowiącym odpowiedź na modyfikację powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powodowie sami wnioskowali o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, zaś przed zawarciem umowy zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym. Umowa jest zgodna z Prawem bankowym, naturą stosunku prawnego, nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Klauzule indeksacyjne nie podlegają badaniu w zakresie przewidzianym w art. 385¹ k.c., gdyż postanowienia umowy kredytu, w tym indeksacja kwoty kredytu, były uzgodnione przez strony indywidualnie przed zawarciem umowy, indeksacja nie określa praw konsumenta

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie narusza jego interesów w sposób rażący. Kursy kupna i sprzedaży CHF w tabelach kursowych pozwanego nie były kształtowane dowolnie, lecz przy uwzględnieniu średnich kursów walut ogłaszanych przez NBP, bieżącej sytuacji na rynku walutowym i nie odbiegały one od kursów innych banków. Ponadto zawarcie przez strony aneksu do umowy, który umożliwił spłatę zobowiązań w walucie waloryzacyjnej, należy traktować jako odnowienie w rozumieniu art. 506 k.c., co wyłącza możliwość kwestionowania łączącego strony stosunku prawnego za okres po zawarciu aneksu. Pozwany wskazał nadto, że ewentualne stwierdzenie przez sąd abuzywności klauzul umownych nie może prowadzić do zniweczenia całego stosunku prawnego ani wyłączenia z umowy indeksacji, gdyż prowadziłyby to do zmiany charakteru prawnego umowy. W razie stwierdzenia nieważności umowy lub abuzywności klauzul umownych powodowie nie są uprawnieni do otrzymania zwrotu uiszczonego świadczenia w sytuacji, gdy są nadal dłużnikami banku i to w znacznych rozmiarach. W takiej sytuacji bank nie jest podstawnie wzbogacony kosztem powodów. Pozwany zarzucił również przedawnienie roszczeń dochodzonych pozwem oraz brak interesu prawnego powodów w zakresie powództwa o ustalenie.

Na rozprawie z dnia 16 lutego 2022 r. pełnomocnik pozwanego złożył oświadczenie o ewentualnym skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania świadczenia pieniężnego, do którego bank może zostać zobowiązany w przypadku uwzględnienia powództwa w ten sposób, że Sąd zasądzi na rzecz powodów kwotę pieniężną przyjmując, że umowa kredytu jest nieważna – do czasu zaoferowania przez kredytobiorców na rzecz banku zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 112.736,64 zł tytułem środków udostępnionych przez bank na podstawie łączącej strony umowy kredytu, albo zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty. Jednocześnie pełnomocnik pozwanego zgłosił ewentualny procesowy zarzut zatrzymania na wypadek, gdyby Sąd uwzględnił powództwo.

Pełnomocnik powodów wniósł o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania, ponieważ został zgłoszony warunkowo, wobec czego oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania jest niezgodne z prawem i nieważne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. K. i A. K. w 2008 r. potrzebowali środków finansowych na wykończenie domu, przeznaczonego na ich własne potrzeby mieszkaniowe. W celu uzyskania kredytu powodowie spotkali się z doradcą kredytowym z (...) S.A., który zaoferował im kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego w (...) S.A. (...). Powodowie zaakceptowali tę ofertę i złożyli do powyższego banku wnioski o kredyt hipoteczny w kwocie 112.736,64 zł, w walucie CHF, w którym wskazali, że kwota 100.000 zł będzie przeznaczona na dowolny cel konsumpcyjny, a kwota 12.736,64 zł na spłatę innych kredytów i zobowiązań konsumpcyjnych. Wraz z wnioskiem powodowie złożyli na formularzu banku oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku oraz że są świadomi, iż ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. Decyzją kredytową z dnia 22 grudnia 2008 r. bank przyznał powodom wnioskowany kredyt w kwocie 112.736,64 zł indeksowany do CHF (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 172-174, oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej – k. 176, decyzja kredytowa – k. 178-178v., przesłuchanie powodów: A. K. – k. 325-325v. i K. K. – k. 325v.-326).

W dniu 29 grudnia 2008 r. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział

w P. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...)) oraz K. K. i A. K., jako kredytobiorcy, zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzoną w dniu 23 grudnia 2008 r. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu przeznaczonego na dowolny cel konsumpcyjny (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 112.736,64 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 300 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,93833% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 4,20 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie

w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 3 ust. 1, 2 i 3 umowy).

W umowie zapisano, że kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 300 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorcy są zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 1-4 i ust. 6 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiona została m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 225.473,28 zł na wskazanej w umowie nieruchomości (§ 7 ust. 1 pkt 1 umowy).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...),

a kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (§ 15 ust. 1 i 2 umowy).

(umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 23.12.2008 r. – k. 35-37v., 180-182v.).

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną

w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie

z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. Stosownie do

§ 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

(Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 38-46, 183-187).

Przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z w/w umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)

w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku, są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenie kredytobiorcy zw.

z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z 23.12.2008 r. – k. 189).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były negocjowane między stronami. Powodowie nie zostali również poinformowani, w jaki sposób bank ustala kursy walut we własnych tabelach kursowych. W dacie zawarcia umowy A. K. miała wykształcenie (...) i była zatrudniona w ramach stosunku pracy w (...) (...) na stanowisku (...) K. K. miał wykształcenie (...) i zatrudniony był w ramach stosunku pracy w (...) na stanowisku (...). W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Dom finansowany z kredytu służyć miał zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych rodziny powodów. Powodowie w 2016 r. sprzedali dom a za środki pochodzące z jego sprzedaży dokonali spłaty kredytu (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 172-174, przesłuchanie powodów: A. K. – k. 325-325v. i K. K. – k. 325v-326).

W dniu 11 grudnia 2014 r. strony podpisały Aneks nr 1 do przedmiotowej umowy kredytu, sporządzony w dniu 10 grudnia 2014 r., w którym postanowiono, że spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredytu jest indeksowany. Kredytobiorcy zobowiązali się do posiadania rachunku bankowego

w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt, prowadzonego przez Bank, służącego do obsługi kredytu przez cały okres, w którym obowiązuje spłata rat kredytu w walucie obcej CHF. Postanowiono, że raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego w walucie CHF, zgodnie z obowiązującym harmonogramem oraz że kredytobiorcy zobowiązani są zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności

raty spłaty kredytu. Kwota w walucie obcej pobrana każdorazowo z rachunku bankowego na poczet spłaty raty kredytu powoduje pomniejszenie o tę samą kwotę zadłużenia z tytułu kapitału i odsetek wyrażonego w walucie obcej, ewidencjonowanego na rachunku kredytowym. Wszelkie opłaty i prowizje pobierane są z rachunku bankowego prowadzonego w złotych. Bank zastrzegł sobie prawo do zaspokajania należności banku wynikających z umowy kredytu z obydwu rachunków bankowych służących do obsługi kredytu, tj. rachunku bankowego prowadzonego w złotych i rachunku bankowego prowadzonego w walucie CHF. W przypadku zaspokojenia należności innych niż raty kredytu i wyrażonych w złotych z rachunku kredytobiorcy w walucie CHF do przeliczenia waluty stosuje się kurs kupna danej waluty obcej zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień zaspokojenia należności banku (Aneks nr 1 do umowy kredytu, sporządzony w dniu 10.12.2014 r. – k. 47-50, 191-192v.).

Z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego powodom na podstawie przedmiotowej umowy bank wypłacił w dniu 30 grudnia 2018 r. kwotę 112.736,64 zł, co zostało przeliczone na 42.478,01 franków szwajcarskich po kursie banku 2,6540 zł za 1 CHF. Powodowie dokonywali spłaty rat kredytowych od 30 stycznia 2009 r., przy czym do 3 grudnia 2014 r. spłacali raty w złotych polskich, zaś od stycznia 2015 r. spłacali raty bezpośrednio we frankach szwajcarskich. W dniu 7 listopada 2016 r. powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu. W okresie od uruchomienia kredytu do jego całkowitej spłaty powodowie zapłacili na rzecz banku z tytułu spłaty rat kredytowych łącznie 53.850,16 zł i 40.306,36 franków szwajcarskich (zaświadczenie banku z 14.10.2016 r. – k. 52-53, zaświadczenie banku z 27.03.2018 r. – k. 54-61, przesłuchanie powodów: A. K. – k. 325-325v. i K. K. – k. 325v-326).

A. K. i K. K. dowiedzieli się z przekazów medialnych, że umowy kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego mogą zawierać niedozwolone postanowienia umowne. We wrześniu 2017 r. powodowie skontaktowali się z kancelarią prawną w celu sprawdzenia ich umowy kredytu. Prawnik poinformował wówczas powodów, jakie roszczenia mogą wynikać w związku z zawartą przez nich umową (uzupełniające przesłuchanie powodów: A. K. – k. 366-366v. i K. K. – k. 366v.-367).

Pismem z dnia 5 lipca 2019 r. powodowie złożyli do pozwanego banku reklamację, wzywając bank do zwrotu kwoty 62.244,45 zł z tytułu nienależnie pobranych przez bank świadczeń na podstawie bezskutecznego mechanizmu indeksacji, ewentualnie kwoty 62.244,45 zł w związku z uznaniem umowy za nieważną. Pismo powyższe zostało doręczone bankowi 10 lipca 2019 r. W odpowiedzi na powyższej pismo bank w piśmie z dnia 18 lipca 2019 r. odmówił uwzględnienia żądań powodów (pismo powodów z dnia 05.07.2019 r. – k. 62-63v, potwierdzenie odbioru pisma – k. 64v, pismo pozwanego z dnia 18.07.2019 r. – k. 65-66).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a niektóre z nich były składane do akt sprawy przez obydwie strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów A. K. i K. K., w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawarcia umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady indeksacji, oraz okoliczności dotyczących spłaty kredytu. Zeznania powodów były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. pominął zgłoszony przez pozwanego dowód z zeznań świadka A. S. lub świadka D. M.. Okoliczności, na jakie zostali zgłoszeni świadkowie – jak przebieg procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego stosowanej w momencie zawierania umowy, rodzaj kredytów dostępnych w tym czasie w ofercie banku, sposób funkcjonowania kredytu hipotecznego jako odniesionego do waluty obcej, różnic w

wysokości oprocentowania kredytów w złotych i waloryzowanych do waluty obcej, zasady ustalania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, możliwość wyboru i zmiany przez kredytobiorców waluty udzielonego kredytu – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął także dowód z opinii biegłego zgłoszony przez powodów, ponieważ fakty dotyczące wysokości nadpłaty powstałej z tytułu stosowania w umowie niedozwolonych postanowień dotyczących indeksacji kredytu, na jakie dowód ten został zgłoszony, nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w związku ze stwierdzoną przez Sąd nieważnością umowy kredytu.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się – co do zasady – w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe.

Sporna umowa zawiera wymagane elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata. W umowie strony

określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorcę, przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany oraz opłaty związane

z udzieleniem kredytu. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowi jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Zawarta przez strony umowa kredytu określa wszystkie przedmiotowo istotne elementy tego rodzaju umowy, o których mowa w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego.

W ocenie Sądu, umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób również uznać za nieważną w ogólności ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

(art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić

w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN

z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na szczególne utrudnienia

w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego, kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca. Ponadto o istnieniu ryzyka zmian kursu waluty i jego możliwym wpływie na wysokość zobowiązań powodowie zostali poinformowani przy składaniu wniosku o kredyt i przy zawieraniu umowy kredytu, co potwierdzili w pisemnych oświadczeniach.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny

w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku,

że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż

w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji. Wskazać należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu

elementarnej staranności. Dlatego nie można zarzucić bankowi nielojalnego postępowania względem powodów poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Za chybione uznać należy stanowisko powodów, że sporna umowa kredytu stanowi instrument finansowy (swapa walutowo-procentowego) ze względu na zastosowaną w niej indeksację. Kredytobiorca, zawierając umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, zawiera umowę kredytową oprocentowaną według ściśle określonej stopy procentowej

z zastrzeżeniem, że odsetki będą naliczane od kwoty wyrażonej w CHF stanowiącej równowartość pożyczonej mu kwoty w złotych. Transakcja CIRS, czyli swap walutowo-procentowy, jest to natomiast transakcja polegająca na wymianie między kontrahentami wartości nominalnej pożyczki oraz jej oprocentowania w jednej walucie na wartość nominalną pożyczki wraz z oprocentowaniem w innej walucie. W rzeczywistości jedynym „tożsamym skutkiem” transakcji jest fakt, że zarówno kredytobiorca jak i strona transakcji CIRS, zobowiązana do zapłaty odsetek od waluty obcej, wystawia się na ryzyko kursowe.

W wypadku kredytu nie jest to jednakże wynikiem wymiany obowiązków zapłaty odsetek, a wynikiem określenia wysokości zobowiązania w walucie obcej. Nie ma tu zatem podstaw do doszukiwania się konstrukcji jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Treść stosunku prawnego łączącego bank z kredytobiorcą określa treść zawartej umowy, ewentualnie zgodny zamiar stron, jeżeli umowa go nie odzwierciedla. Wszelkie próby wywodzenia, wbrew treści umowy kredytu, że jest to jakakolwiek inna umowa czy wręcz instrument finansowy trzeba uznać za skazane na niepowodzenie.

Wskazać należy, że kwestia możliwości traktowania kredytu walutowego jako instrumentu finansowego była poddana pod ocenę Trybunału Sprawiedliwości (UE)

w sprawie C-312/14, w wyniku pytania prejudycjalnego zadanego przez sąd (...) na gruncie sprawy (...) Bank (...). przeciwko M. L. i M. L.. Stanowisko Trybunału w tym zakresie zostało wyrażone w wydanym w tej sprawie orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2015 r. Orzeczenie to zapadło na gruncie pytań postawionych przez sąd odsyłający, mających rozbudowaną treść, lecz sprowadzających się do kwestii: Czy kredyt walutowy przewidujący w swojej konstrukcji wypłatę środków po znanym kursie,

a następnie spłatę po kursie przyszłym (nieznanym) jest w istocie „skomplikowanym instrumentem finansowym”? Czy taki instrument finansowy podlega regulacji tzw. dyrektywy MIFID i czy w związku z tym bank był zobowiązany do dokonania czynności wymaganych tą dyrektywą? Czy obejście przez bank wymogów dyrektywy MIFID oznacza, że umowa zawarta z klientem jest nieważna?

Trybunał rozstrzygając w przedmiocie zadanych mu pytań sprowadził poddaną jego ocenie kwestię do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu kredytu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39” (akapit 53 orzeczenia Trybunału). Odpowiadając na takie pytanie Trybunał stwierdził, iż transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia

i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, to jest ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza) nie stanowią usług inwestycyjnych ani działalności inwestycyjnej w rozumieniu dyrektywy MIFID I. Trybunał wskazał w szczególności, że: „Jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych” (akapit 57 orzeczenia). Odwołując się do stanowiska Trybunału wyrażonego w przywołanym orzeczeniu wskazać należy, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego łączącej strony, wbrew opinii powodów, jest prosta: jej celem było uzyskanie przez

powodów funduszy na sfinansowanie wskazanych w umowie celów. Nie sposób tu więc doszukiwać się jakiegokolwiek „skomplikowanego instrumentu finansowego”.

Choć rozważaną indeksację kredytu należy uznać za dopuszczalną co do zasady i można przedstawić przykłady jej zastosowania zgodnego z prawem, to – w ocenie Sądu – w analizowanym przypadku postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację, są nieważne jako sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela).

Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNCP 1992/6/90) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał na konieczność podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej § 2 ust. 1 zd. 2 umowy kredytu stanowi, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych – przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu – regulują następujące postanowienia Regulaminu kredytu, kwestionowane przez powodów:

1. § 7 ust. 4 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu.

W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11”,

2. § 9 ust. 2 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na

dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”.

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Zwrócić tu należy uwagę, że § 2 ust. 12 Regulaminu określa „Tabele” jedynie jako „Tabele kursów walut obcych obowiązującą w Banku”, nie określając żadnych zasad ustalania kursów. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wyplaconej kwoty kredytu) i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa (ani stanowiący jej część regulamin kredytu) nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku.

W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalane przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie określa jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie dla siebie przez bank

w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść jednej ze stron, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać

z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych

z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. § 2 ust. 1 zd. 2 umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w regulaminie ustalonym przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę, albo z niej zrezygnować.

W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany Bank, ale i żaden inny nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego – jak w sprawie niniejszej – poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej), ani zawarcie przez strony Aneksu nr 1 z dnia 10 grudnia 2011 r. do umowy kredytu, przewidującego, że spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie bezpośrednio w walucie obcej CHF. Przede wszystkim brak jest podstaw do potraktowania tego aneksu jako odnowienia,

w rozumieniu art. 506 k.c., istniejącego do tej pory zobowiązania. Z treści aneksu nie wynika bowiem, żeby jego zawarcie dokonywane było w zamiarze umorzenia dotychczasowego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu przez zaciągnięcie nowego. Celem jego zawarcia było uzyskanie przez powodów korzystniejszych zasad spłaty jego zobowiązań

z umowy kredytu (poprzez spłatę bezpośrednio w walucie indeksacyjnej, bez potrzeby dokonywania przeliczeń po niekorzystnym kursie z bankowych tabel kursowych)

i w konsekwencji płacenie niższych rat, a nie wygaszenie dotychczasowego zobowiązania. (podobnie SN w orz. z 10.05.2019 r., I CSK 242/18 i Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz.

z 31.01.2019 r., I ACa 7/18, Portal Orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Warszawie). Wniosek taki jest uzasadniony tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę treść art. 506 § 2 zd. 1 k.c., zgodnie z którym w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia.

Ponadto zwrócić trzeba uwagę, że nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje od samego początku, zatem zmiana prawa, która nastąpiła po zawarciu umowy, oraz zawarcie aneksu do umowy zmieniającego zasady spłaty kredytu, pozostawały bez znaczenia dla kwestii ważności umowy. W szczególności ani przywołana ustawa, ani aneks, nie usunęły pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie likwiduje źródła wadliwości klauzul indeksacyjnych, prowadzącej do ich nieważności, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

W rezultacie uznania umowy kredytu za nieważną, nie było już potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Sąd poddał jednak ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek

z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385¹-385³ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu

o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Środki z kredytu przeznaczone były na wykończenie domu przeznaczonego na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powodów oraz spłatę ich innych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek. Cel kredytu świadczy o tym, że nie był on związany z żadną działalnością gospodarczą czy zawodową powodów. W dacie zawarcia umowy kredytu powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona

z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powodów wynika, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji, a pozwany nie dowiódł twierdzeń przeciwnych. Tym bardziej pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści kwestionowanych postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalania kursów waluty indeksacyjnej. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że w analizowanym przypadku klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule indeksacyjne wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo

istotnym (*essentialia negotii*), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Gdyby jednak przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie sądowym), to i tak nic to nie zmieniłoby to w kwestii oceny tych klauzul i ważności umowy. Klauzule indeksacyjne nie stanowią z pewnością *essentialia negotii* umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. Za dopuszczalną należałoby też uznać kontrolę tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w Tabeli kursów walut obowiązujących w Banku, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone bliżej ani w umowie kredytu, ani w Regulaminie które nie podają żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania kursów w Tabeli.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie wartościami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelnością traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385⁽¹⁾ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385⁽¹⁾ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwałać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt jest indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano,

na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone – przy założeniu, że nie byłyby one nieważne. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony (przede wszystkim) – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Opisywane przez pozwanego mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowania takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić trzeba, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., uznać należałoby powołane wyżej § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu.

Równocześnie te same postanowienia umowne należałoby uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut „określone w Tabeli obowiązującej w Banku”. Jak już wcześniej wskazano, ani umowa kredytu, ani Regulamin kredytu nie określają żadnych zasad ustalania kursów, zatem przywołane klauzule umowne nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursami kupna i sprzedaży waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy kredytobiorcy – konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. W rezultacie za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy także § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu, o treści: „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF”, który rozpatrywany musi być łącznie ze wskazanymi postanowieniami Regulaminu, skoro wraz z nimi kształtuje mechanizm indeksacji kredytu w kształcie powyżej opisanym, a bez przywołanych postanowień Regulaminu zapis § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu nie może mieć samodzielnie żadnego znaczenia regulującego prawa i obowiązki stron umowy.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy ich brak przejrzystości. Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie przedstawia w zrozumiały sposób konkretnego działania mechanizmu

wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca mógł samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego konsekwencje ekonomiczne z zawartej umowy kredytu. Tymczasem na gruncie zapisów umowy kredytu i postanowień Regulaminu kredytobiorca nie był w stanie poznać sposobu, w jaki bank kształtuje kursy CHF, zwiększając je bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie daje kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczania kursów CHF ani weryfikowania ich. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalane przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażący sposób narusza interesy konsumenta.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając

z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskuje w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich

i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik indeksacji wypłaconej kwoty kredytu i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez bank, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji,

w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 07.05.2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

W świetle powyższego, powyższe klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umów kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Jednakże skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, a nie nieważność umowy. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko

w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385⁽¹⁾);

K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385⁽¹⁾). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na fakt, że – ze wskazanych wyżej przyczyn – zakwestionowaniu podlegałyby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

W ocenie Sądu niezasadna jest koncepcja zakładająca, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w jej treści istotnych postanowień takiej umowy. Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej), która prowadzić może do nieważności całej czynności prawnej, jeżeli

z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (...). Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych

ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorcy – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami byłoby prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385¹ § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13)

i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia

z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku wskazanej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych

w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony nie zwalnia sądu

z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż na stawce WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN

z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Przy takim ujęciu sprawy należałoby przyjąć, że skoro indeksacja nie wiąże, to bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powodów część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Jednak wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu rozumiana jak wyżej nadpłata w wyniku stosowania klauzul indeksacyjnych nie mogła powstać. Nieważność owych klauzul wyprzedza bowiem ich ewentualną abuzywność.

Na gruncie stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu, żądanie główne powodów – o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku z tytułu rat kredytowych, podlega ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis

ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił środki w kwocie 112.736,64 zł. Następnie powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym, a łączna wartość wpłat z tego tytułu aż do całkowitej spłaty kredytu wyniosła 53.850,16 zł i 40.306,36 franków szwajcarskich. Rozważyć należy w tej sytuacji, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie powodowie są zubożeni, a bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości). Mając na względzie aktualny dorobek orzecznictwa opowiedzieć należy się za teorią dwóch kondykcji, co oznacza, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt przysługuje roszczenie o zwrot wpłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak też SN w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20). Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. Wobec tego kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczania” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest zwrócić powodom wszystkie świadczenia spełnione z tytułu spłaty rat kredytowych we wskazanych wyżej kwotach, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umowy kredytu, niezależnie od własnego roszczenia pozwanego o zwrot wypłaconej kwoty kredytu.

Niezasadny był zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat (i innych należności) kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r. sześcioletni termin przedawnienia wprowadzony ustawą zmieniającą. Sąd orzekający w niniejszej podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), iż „zważywszy (...) na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (...). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (...), a strony mogły zażądać

skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)⁷. Podkreślić tu trzeba, że kwestia możliwej wadliwości klauzul indeksacyjnych (i to tylko w kontekście stosowania przez banki spreadu walutowego) została podjęta w debacie publicznej dopiero

w 2011 r., przy okazji uchwalania przez Parlament powoływanej wcześniej ustawy z dnia

29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Nie da się więc w sposób uzasadniony przyjąć, by przed 2011 r. powodowie mogli mieć świadomość roszczeń wynikających z wadliwości klauzul indeksacyjnych zawartych w spornej umowie kredytu. Powodowie podczas przesłuchania w charakterze stron podali, że dowiedzieli się

z przekazów medialnych, że umowa kredytu może zawierać klauzule niedozwolone i we wrześniu 2017 r. skonsultowali umowę z prawnikiem, który powiedział im, jakie roszczenia mogą im przysługiwać w związku z umową. Na możliwą nieważność umowy powodowie powołali się po raz pierwszy w reklamacji z dnia 5 lipca 2019 r. złożonej do banku, jednak bez bliższego uzasadnienia swego stanowiska, a w pozwie z dnia 4 października 2019 r. złożonym w niniejszej sprawie sformułowali już wyraźnie zarzut nieważności umowy kredytu oraz zażądali stwierdzenia nieważności umowy przez sąd i zasądzenia zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz banku nienależnie w związku z nieważnością umowy. Wobec tego najwcześniej od końca września 2017 r. można mówić o świadomości powodów co do wadliwości umowy kredytu, a od daty reklamacji z dnia 5 lipca 2019 r. o podjęciu decyzji

o powołaniu się na nieważność umowy. Zatem od czasu powstania u powodów świadomości co do wadliwości umowy kredytu oraz podjęcia decyzji o powołaniu się na nieważność umowy, do czasu złożenia w niniejszej sprawie pozwu i pisma procesowego z dnia 22 grudnia 2020 r. rozszerzającego powództwo (złożonego 23 grudnia 2020 r.), nie upłynął termin określony w art. 118 k.c. Roszczenia powodów o zwrot świadczeń nie uległy zatem przedawnieniu w żadnym zakresie.

W ocenie Sądu, pozwany powołał się natomiast skutecznie na prawo zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. W myśl art. 497 k.c., przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej. Sąd stoi na stanowisku, że umowa kredytu bankowego ze swej natury ma charakter umowy wzajemnej

w znaczeniu określonym w art. 487 § 2 k.c. W umowie tej świadczeniu banku polegającym na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych odpowiada świadczenie kredytobiorcy polegające na zapłacie odsetek oraz prowizji od udzielonego kredytu (jeżeli umowa ją przewiduje), które stanowią wynagrodzenie banku za udostępniony kapitał. Mimo różnicy w charakterze świadczeń stron, umowa kredytu jest umową wzajemną w tym sensie, że świadczenia obu jej stron są sprzężone w taki sposób, iż jedno świadczenie jest uzależnione od drugiego. Świadczenie kredytobiorcy polegające na zapłacie wynagrodzenia stanowi odpowiednik świadczenia kredytodawcy, ponieważ gdyby nie zapłata wynagrodzenia, umowa kredytu nie zostałaby zawarta. Kwota środków pieniężnych udostępnionych kredytobiorcy przez bank podlega zwrotowi w chwili ustania uprawnienia kredytobiorcy do korzystania z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych, co zazwyczaj oznacza upływ terminu, na jaki umowa kredytu bankowego została zawarta. Przez ten czas bank jest zobowiązany do powstrzymania się z żądaniem zwrotu oddanych do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, co stanowi uzupełniający, obok zapłaty, element jego świadczenia przesądzający także o jego ciągłym charakterze (zob.: J. Pisuliński, (w:) System Prawa Prywatnego, Tom 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 377-388, G. Tracz: Umowa kredytu, uwagi de lege lata i de lege ferenda, Transformacje Prawa Prywatnego 2007, nr 3-4, s. 141-150, M. Lemkowski: Oprocentowanie jako świadczenie wzajemne, PiP 2005, z. 1, s. 32, 41; W. Popiołek, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015, s. 637; J. Gołaczyński (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2016, s. 1384, orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 2145135). Dla skuteczności zarzutu zatrzymania nie jest – odmiennie niż

w przypadku zarzutu potrącenia – konieczne, aby przysługującego dłużnikowi roszczenie stanowiące jego podstawę było wymagalne, tj. m.in. aby nadszedł termin spełnienia świadczenia (określany w tym przypadku na podstawie art. 455 k.c.). Stanowisko takie znajduje oparcie w różnicy pomiędzy brzmieniem artykułów 496 i 498 k.c., a także

w odmiennym celu jaki związany jest z realizacją zarzutu zatrzymania (zabezpieczenie swojego roszczenia) i zarzutu potrącenia (jego realizacja). Konieczność zabezpieczenia roszczenia dłużnika nie ma związku z tym, czy jest to roszczenie wymagalne. Wobec tego, że w związku z nieważnością umowy kredytu, bank winien zwrócić kredytobiorcy świadczenia pieniężne spełnione w wykonaniu umowy, zasądzenie dochodzonej kwoty nastąpić musi za jednoczesną zapłatą przez kredytobiorcę na rzecz banku wypłaconej przez bank kwoty kredytu albo zabezpieczeniem roszczenia banku o zwrot tej kwoty, która jest nienależna kredytobiorcy (zob. orz. SN z 16.01.2021 r., III CZP 11/20 i orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 2145135).

Roszczenie pozwanego o zwrot przez powodów nienależnego (w związku z nieważnością umowy) świadczenia w postaci wypłaconej kwoty kredytu w wysokości 112.736,64 zł, objętego zgłoszonym zarzutem zatrzymania, nie uległo przedawnieniu, gdyż trzyletni – w tym wypadku – termin przedawnienia, jako roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, liczyć należy od podjęcia przez kredytobiorcę – konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w kwestii sanowania niedozwolonych klauzul lub żądania nieważności umowy z powodu zawarcia w nich niezgodnych z prawem klauzul (zob. orz. SN z 16.01.2021 r., III CZP 11/20). Decyzję taką powodowie zakomunikowali w pozwie z dnia 4 października 2019 r., doręczonym pozwanemu 4 marca 2020 r., w którym zażądali stwierdzenia nieważności umowy kredytu, a następnie podtrzymali ją na rozprawie z dnia 16 lutego 2022 r. Powołanie się przez pozwanego na prawo zatrzymania dotarło do wiadomości powodów w dniu 16 lutego 2022 r., kiedy pełnomocnik pozwanego (posiadający również pełnomocnictwo do składania materialnoprawnych oświadczeń woli) złożył wobec nich oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Wobec skutecznego powołania się na prawo zatrzymania, zasądzenie dochodzonej kwoty nastąpić musi za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego wypłaconej przez bank kwoty kredytu albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty, co należało zastrzec w wyroku.

Nie było też przeszkód by oświadczenie woli o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostało zgłoszone „na wypadek uwzględnienia roszczenia objętego powództwem”. Oświadczenie woli w tym przedmiocie miało bowiem charakter stanowczy (a nie ewentualny), a jedynie jego skutek oświadczenia nastąpić miał w razie uznania przez Sąd umowy kredytu za nieważną, czego nie można było być pewnym przed wydaniem wyroku.

Powodom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot pieniężnych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Przed wszczęciem postępowania powodowie wezwali co prawda pozwanego w reklamacji z dnia 5 lipca 2019 r. do zapłaty kwoty 62.244,45 zł, z tym że nie wskazali tam jednoznacznie, czy żądanie to wywodzą z tytułu nadpłaty powstałej w wyniku zastosowania przy wyliczaniu rat abuzywnych klauzul indeksacyjnych (przy zachowaniu w mocy umowy kredytu, z wyłączeniem tych klauzul), czy z tytułu nieważności umowy. W tej sytuacji jako właściwe wezwanie do zapłaty należy potraktować dopiero pozew i pismo procesowe z dnia 22 grudnia 2020 r. rozszerzające powództwo, w którym sformułowano stanowcze żądania zwrotu świadczeń z powołaniem się na nieważność umowy kredytu. Należało przy tym przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować żądania zawarte w tych pismach i zaspokoić je w terminie dwóch tygodni. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu 4 marca 2020 r., a odpis pisma procesowego z dnia 22 grudnia 2020 r. został doręczony pozwanemu 15 stycznia 2021 r. Wobec tego pozwany znalazł się w opóźnieniu w zapłacie 53.850,16 zł żądanej w pozwie w dniu 19 marca 2020 r., a w zapłacie kwoty 40.306,36 CHF żądanej w w/w piśmie procesowym rozszerzającym powództwo w dniu 30 stycznia 2021 r., co uzasadniało zasądzenie

odsetek od wskazanych dat. Odsetki za opóźnienie należało przy tym zasądzić do dnia 16 lutego 2022 r., ze względu na zgłoszenie przez pozwanego w tym dniu zarzutu zatrzymania, wykluczającego dalsze istnienie opóźnienia po jego stronie (zob. orz. SN z 07.01.2005 r., IV CK 204/04, LEX nr 277849). Dalej idące żądanie zasądzenia odsetek nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z opisanych wyżej przyczyn Sąd w pkt. I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 53.850,16 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

19 marca 2020 r. do dnia 16 lutego 2022 r., i kwotę 40.306,36 CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia 16 lutego 2022 r., zastrzegając że spełnienie świadczeń powinno nastąpić za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 112.736,64 zł albo zabezpieczenia roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty, zaś w pkt. II sentencji wyroku oddalił powództwo główne w pozostałej części.

Wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu i uwzględnieniu żądania głównego powodów wywiedzionego z nieważności umowy, Sąd nie orzekał o pozostałych żądaniach, sformułowanych jako żądania ewentualne.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. III sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że żądania powodów zostały uwzględnione w zdecydowanej większości oraz że zasadne okazało się stanowisko powodów co do nieważności umowy kredytu, co było zasadniczą kwestią sporną w niniejszej sprawie. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).